

Nowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Niedziela, dnia 20 maja 1917 r.

## Ujednostajnienie waluty.

W handlu międzynarodowym ujednostajnienie wartości monety obiegowej gra bardzo doniosłą rolę, zwłaszcza w wypadkach, gdy warunki transakcji handlowej wymagają pokrycia ich w walucie danego kraju. Wówczas bowiem jedna ze stron, która zawarła transakcję traci na zamianie jednej monety na drugą nie raz poważne sumy, które spływają do kieszeni spekulantów giełdowych. Wytwarzają się przytem niezdrowe warunki na giełdach, wyradzają bowiem grę na besę i hosę, t. j. na zniżkę i wyżkę, którą spekulanci sztucznie podtrzymują, puszczać pogłoski fantastyczne najczęściej na tle bieżących wypadków politycznych, lub też sensacyjne wieści na tle koniunktur ekonomicznych danej chwili, zarabiając częstokroć miliony w ciągu paru godzin gdy jednocześnie nawiązuje się wieści, tracąc miliony. Gdybyśmy odliczyli sobie pewną liczbę monety obiegowej np. marek i poczęli ją zamieniać w tak licznych kantorach wymiany pieniędzy np. na ruble; — i odwrotnie tą samą ilość waluty rublowej zamieniali z powrotem na marki, skrzętnie notując „agio“ jako stratę czy zarobek na transakcji. Następnie, gdybyśmy operację tę powtórzyli kilkadziesiąt razy i w rezultacie podsumowali zyski i straty poniesione na zmianie waluty jednej na drugą, w końcowym rezultacie spostrzeżemy, że straciłszy całą sumę, wyrażoną w banknotach użytych do tej operacji, która całkowicie utonęła w kasach właścicieli kantorów wymiany pieniędzy.

Jaśniej rzecz tłumacząc, będziemy mieli w ręku tą samą sumę pieniędzy, której wykładnikiem są banknoty danej waluty, ale koszty poniesione przy jej zamianie przeniosą wartość tej sumy, jaką banknoty wyrażają.

Aby to zrozumieć dokładniej, zadajmy sobie pytanie czem jest pieniądz w istocie rzeczy i rzucmy okiem w najogólniejszych zarysach na jego historję.

Pieniądz nie jest niczem więcej, jak tylko znakiem wyobrażającym wartość danej wytwórczości a więc pracy ludzkiej plus materiał do niej użyty, znakiem zamiennym, skąd pochodzi nazwa marki, bo „marken“ po niemiecku tłumaczy się po polsku „znaczyć“.

Pierwotnie zamieniano sobie przedmioty swej wytwórczości, lub dary przyrody w naturze. Kto nałowił ryb a potrzebował chleba, szedł do takiego co upiekł chleb a niemiał ryb i zamieniali między sobą towar. Z rozwojem stosunków handlowych taki pierwotny sposób okazał się nie wystarczającym, bo coraz trudniej było znaleźć odbiorcę na przedmiot własnej wytwórczości, któryby posiadał przedmiot nam potrzebny, trzeba więc było wynaleźć znak zamienny, którego pewna ilość lub miara służyłaby jako wykładnik wartości danej produkcji lub daru przyrody.

Posłużyły do tego muszle, drogie kamienie, a przeważnie skóry, skąd niektórzy uczeni wywodzą pochodzenie wyrazu grzywna, od grzywy pozostałej przy skórze.

Najpodatniejszym atoli do użytku jako znaku zamiennego okazało się złoto, ten metal szlachetny, najmniej ulegający zniszczeniu. Ze złota poczęto bić monety zosadnicze, co stało się zarazem przywilejem państwa. Srebro, miedź i nikiel posłużyły tylko jako pieniądz pomocniczy, wyobrażający pewną część jednostki monetarnej złotej, stały się bilonem. Banknoty są to obliży państwa, płatne w złocie na każde żądanie okaziciela i nie może ich być więcej w kursie ponad ilość przewyższającą w trzy czwarte zapas złota znajdującego się w skarbie danego państwa. Tak poucza nauka, życie jednak mówi co innego. Zdarzają się wypadki w których w pewnym czasie zapas złota w danym państwie o wiele przewyższa sumę na jaką wypuszczono banknoty a bywa czasem i odwrotnie, np. podczas żywiołowych klęsk lub wielkich wojen, gdy ogólna suma wypuszczonych przez dane państwo banknotów znacznie przewyższa zapas złota, znajdujący się w skarbcu lub w ogóle w posiadaniu tego państwa.

Wówczas gdy się ta rzecz ujawni banknoty państwa tracą na kursie. Z tego to źródła wypłynęła różnica w kursie jednostek monetarnych waluty różnych krajów, tem trudniejsza do pojęcia jej genezy przez ogół publiczności, gdy jednostki monetarne różnych krajów, różną przedstawiają wartość. Ale i monety złote nie posiadają jednakowej wartości we wszystkich państwach, albowiem reguluje się cena wartości czystego złota, zawartego w jednostce monetarnej danego państwa.

Z czystego złota wyrobów złotych nie wyrabiają, więc i pieniądz złoty zawiera domieszkę innych metali a od ilości tej domieszki zależy jego wartość.

W państwach zachodnich w ostatnich czasach przyjęto za zasadę bić monetę złotą w stosunku następującym: Z jednego kilogramu złota 900 próby bije się 3100 franków. W Rosji obowiązuje 86 próba, t. j. na 86 części złota domieszka innych metali stanowi 14 części.

W różnych jednak państwach stosunek czystego złota do domieszki bywa różny, bynajmniej niezastosowany do obowiązującej próby, co właściwie wpływa między innymi czynnikami na kurs pieniędzy w stosunkach międzynarodowych, chociaż ludność krajowa na rynkach wewnętrznych różnicy tej pozornie nie odczuwa.

Po wojnie rosyjsko-japońskiej finanse Rosji znalazły się w opłakanym stanie. Jej długi państwowe wzrosły do kolosalnych rozmiarów, by je zaś łatwiej było spłacić, a jednocześnie kurs rubla utrzymać na poziomie *al pari*, ówczesny minister skarbu rosyjskiego, Witte przeprowadził reformę monetarną, rozkazawszy bić monetę złotą 5 rublową tej samej wielkości co 10 rb. a 10 rublową, co 15 rublowa, nie powiększając jednak ilości złota uprzednio stosowanej. Tym sposobem odrazu dług państwowy spłacony złotem zmniejszył o jedną trzecią, ale jednocześnie o jedną trzecią ogólnego kapitału zubożył ludność rosyjską. Ogół jej nie odczuł pozornie tej operacji, w teorii jednak opartej na nauce fakt zubożenia stał się faktem.

Obniżenie wartości monety złotej przez zwiększenie domieszek innych metali znane i praktykowane było oddawna. W roku 1518 w Johans-tahl (Dolina Johana w Czechach, nieopodal Karlsbadu), wybito pierwszy talar, podzielony na 6 marek, czyli znaków płatniczych. W Polsce w r. 1766 zaczęto bić talary, zawierające 6 złotych, przyciem zlotówkę zrównano z marką niemiecką. Bito 80 złotych z grzywny kolońskiej, wazące 283 gramów czystego złota. Znaleźli się jednak spekulanci, którzy, aby zarobić na różnicy kursu złotej monety, fałszowali ją, zwiększając ilość domieszek. Moneta w ten sposób obniżona w swej istotnej wartości, wycisnęła monetę dobrą. Spostrzeżono to dopiero po latach 20.

Aby podobnej spekulacji zapobiedz powstała dążność ujednostajnienia wartości monet złotych różnych państw, a jej rezultatem było utworzenie tak zwanego związku monetarnego łacińskiego, do którego przystąpiło sporo państw europejskich, mianowicie: Francja (frank), Belgja, Szwajcaria (frank), Włochy (lir), Hiszpanja (pesetas), Bułgaria (ley), Rumunia (len), Serbia (donar), Grecja (drachma). Wszystkie te monety równają się frankowi. Państwo polskie musi po wojnie przystąpić do tegoż związku, czyniąc zlotówkę podzieloną na 100 groszy równą frankowi.

Tym tylko bowiem sposobem Polska uniknie strat na kursach w stosunkach międzynarodowych.

Na ten mniej więcej temat w piątek wieczorem dnia 18 b. m. toczyła się dyskusja w Stowarzyszeniu techników, którą bardzo rzeczowo i wyczerpująco prowadził p. Stanisław Lipiński, kierownik kursów handlowych przy Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników handlu i przemysłu.

Była to dyskusja nader ciekawa, oparta na pracowitych studiach, której jednak szczupłe ramy artykułu dziennikarskiego bardziej szczegółowo omówić nie pozwalają. Poczynała ona słuchaczy, jak dobrze należy być ostrożnym wobec różnych wieści i pogłosek, dotyczących wartości danej waluty lub jednostki monetarnej przez spekulantów, zawsze gotowych do łapania ryb w mętnej wodzie.

St. Jan.

## Kronika

— **Laboratorium miejskie.** Ze sprawozdania z działalności miejskiej pracowni bakteriologicznej za czas od 16 listopada 1915 go, do 15 listopada 1916 roku wyjmujemy co następuje:

Po przeniesieniu się w pierwszych dniach kwietnia do obszernego i wygodnego lokalu po b. szkole przemysłowej — pracownia została odpowiednio rozszerzoną i dokompletowaną. Składa się ona obecnie z sali głównej, gabinetu kierownika, poczekalni, kuchni i obszernego pokoju, miejskiej pracowni, oraz instytutu higienicznego do badań o charakterze specjalnie zakaźnym. Biblioteczka jest zaopatrzona w wiele podręczników z dziedziny bakteriologii. Personel pracowni składa się z kierownika, asystenta, 3 laborantek i

służby; pozatem zwykle pracowało paru praktykantów, lub praktykantek. W ciągu roku spraw ozdawczego miejska pracownia bakteriologiczna dokonała 9198 analiz.

— **Wznowienie szczepień.** Jak się dowiadujemy — szczepienie ospy rozpocznie się 11 czerwca i potrwa 4 do 5 dni. Kontrola szczepień odbędzie się w dniu 18 czerwca. Adresy lokali, w których będzie się odbywać szczepienie, zostaną w swoim czasie podane do wiadomości publicznej.

— **Mianowanie.** Sędzią pokoju VII-go rewiru — na miejsce zmarłego ś. p. Jana Morsztynkiewicza — został mianowany p. Jan Stypułkowski.

— **Na niemieckie gimnazjum realne.** Łódzkie niemieckie gimnazjum realne zwróciło się do magistratu z prośbą o wyznaczenie subwencji na utrzymanie tego zakładu. Prośbę swoją władza szkolna motywuje tem, że deficyt w roku ubiegłym wynosił 25,230 marek. Określenie wysokości tej subwencji pozostawiono magistratowi.

— **Z Komisji Międzynarodowej.** Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem ks. Albrechta, odbyło się posiedzenie Komisji Międzynarodowej. Na asesorów zaproszono pp. Kaczmarek i Bawarskiego, a na sekretarza p. J. Tysiaka. Odczytano protokół ostatniego zebrania ogólnego z dn. 13 b. m., poczem rozważano szereg spraw wewnętrzno-gospodarczych.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydium komisji. Za pomocą głosowania tajnego wybrani zostali: na prezesa ks. Jan Albrecht, na wice-prezesów pp. Wiktor Groszkowski i Marian Bawarski, na sekretarza p. Władysław Adamski; na jego zastępcę p. Józef Tysiak. Na skarbnika uproszono p. Stanisława Chęmińskiego, prezesa łódzkiego Koła Macierzy Szkolnej. Na kierownika kuchni powołano ks. Dominika Kaczyńskiego.

Postanowiono utworzyć zarząd Składowy Odzieży, w myśl życzeń ogólnego zebrania, z pośród przedstawicieli poszczególnych stowarzyszeń, wchodzących w skład Komisji Międzynarodowej.

— **Na Polską Macierz Szkolną.** Sprzedaż nalepek na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej trwa w dalszym ciągu. Termin zwrotu pozostałości niesprzedanych nalepek oraz pochodzących z tego źródła wpływów przedłużono do dnia jutrzejszego.

W dniu tym skarbnik p. Ereciński przy nowaś będzie dzielnicy od godz. 6 do 8 wieczorem. Według przybliżonego obliczenia, Komitet spodziewa się, że tegoroczna kwesta na rzecz P. M. S. przyniesie około 4.000 rubli netto.

— **„Carat w boju z wolnością“.**

Pod powyższym tytułem wygłosi Leo Belmont w nadchodzący czwartek dnia 24 b. m. o godz. 8 wiecz. w Sali koncertowej swój drugi odczyt, stanowiący odrębną całość, a zawierający epokę Aleksandra III, oraz Mikołaja II. Bilety nabywać można w księgarni i czytelnicy Alfreda Straucha ul. Dzielna 16.

— **„Ibsen i ibsenizm“.** Dział o godzinie 8 wiecz. p. Michel de Bois (Michał Holzman) wygłosi w Sali Koncertowej (Dzielna 18) odczyt psychologiczno-filozoficzny p. t. „Ibsen, ibsenizm, Peer-Gynt“.



Program tego ciekawego odczytu składa się z dwóch części, a mianowicie: z prelekcji, tematem której będzie sześć zagadnień oraz z odczytania i rozbioru urywków z Peer Gynta.

— **Lekcje i egzamina.** Wzorem ukończyły się lekcje w klasie 8-iej Wyższej Szkoły Realnej z wydziałem handlowym Zgromadzenia Kupców m. Łódź; w innych klasach lekcje trwać będą tak następuje: w klasie 7-iej do 25 b. m., w klasie 6-iej do 26 b. m., w klasach 3, 4 i 5-iej do 1 czerwca.

Egzamina w klasie 8-iej rozpoczną się dnia 24 maja, w klasie 6-iej dnia 29 b. m., w klasie 5-iej—dnia 2 czerwca, w klasie 4-iej d. 4 czerwca i w klasie 3-iej dnia 1-go czerwca. Lekcje w klasach wstępnych, oraz pierwszej i 2-iej, kończą się dnia 9-go czerwca. Egzaminów przejściowych w klasach tych nie będzie. Uczniowie promowani będą na zasadzie postępów całorocznych.

Akt zakończenia roku szkolnego odbędzie się d. 16 czerwca.

— **Nowe karty chlebowe.** Od jutra wydane zostaną 52 ser a kart chlebowych.

Nowe karty są mniejsze i posiadają wizerunek Jana Sobieskiego, a na odcinku cukrowym umieszczony jest krzyż. Karty są ważne od 28 5 do 16 6 włącznie.

Następna seria wydawana będzie w międzyczasie od 4 do 9 czerwca.

— **Zagonki dla młodzieży szkolnej.** W Szkole Handlowej Kuchnictwa Łódzkiego, celem rozbudzenia zamiłowania wśród młodzieży do przyrody, na terytorium szkolnym urządzono zagonki, w liczbie 150-ciu, które powierzono opiece uczniów klas najniższych.

— **Zamknięcie dworca kaliskiego.** Wczoraj dnia 31 maja 1917 r. dworzec Kaliski w Warszawie zostanie dla ruchu publicznego zamknięty. Od 1-go czerwca 1917 r. pociągi odchodzące i przybywające dotychczas na dworzec Kaliski będą przeprowadzone na dworzec Warszawsko-Wiedeński.

— **Zapisy do „Uzdrowiska“.** Stosownie do uchwały Zarządu Twa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim“, zapisy do „Uzdrowiska“ oślabionej młodzieży szkolnej, która dla wypoczynku i przywrócenia zdrowia, ma być wysłana na wycozasy letnie, zostały już częściowo uskutecznione. Lista kandydatów ze szkół miejskich została już zamknięta.

W dn. 22, 23 i 24 b. m. w godzinach od 5—7 wieczór będą przyjmowane zapisy uczącej się młodzieży płci obojga ze szkół średnich w wieku od lat 15.

Zapisy przyjmuje kancelarja przy ul. Cegielskiej № 57.

— **Wycieczki zamiejskie.** Nauczycielstwo szkół początkowych, korzystając z pięknej małej pogody, w ostatnich dniach urządziło dla uczniów i uczenie poszczególnych szkół—wycieczki do okolicznych miejscowości, zwłaszcza lesistych.

Wycieczki te, połączone są z pogadankami na temat otaczającej przyrody.

— **Dzieci elementarnych szkół miejskich,** w liczbie około 800 pod wodzą prefekta szkoły ks. D. Kaczyńskiego udały się wczoraj do lasu Jąglewnickiego. Za dziećmi, dla podtrzymania nadwątlonych sił, toczyła się kuchnia ruchoma.

— **Ze szpitala Poznańskich.** Zmarła w szpitalu Poznańskich Antonina Graczyk, lat 52, kaoliczka, mieszkanka Łodzi. Zwioki przewieziono do prosektorjum miejskiego.

W tymże szpitalu zmarł Piotr Grzegorzczak, stróż domu, który wpadł do dołu ustępowego przy ul. Widzewskiej № 47.

Śmierć nastąpiła wskutek zatrucia gazami. Syn Grzegorzczaka, 14 letni Bruno, który nadbiegł z pomocą ojcu i który również uległ temuż wypadkowi został wczoraj wypisany ze szpitala.

Zmarła w szpitalu Paulina Rosner, ewangeliczka; pochowana została przez Wydział zdrowotności publicznej na cmentarzu miast.

#### Wypadki i kradzieże:

— **Kradzież w tramwaju.** W dniu 16-ym b. m. kobiecie, jadącej tramwajem zgierskim, skradziono ręczną torbę, w której znajdowały się zapasy żywności oraz 75 rb.

Prócz tego zginał jednocześnie paszport, wystawiony na imię Marji Cieslewicz, wobec czego ostrzeżenie się przed możliwymi nadużyciami.

#### Ze związków i stowarzyszeń.

— **Z Rady Związków i Stow. Robotniczych.** W niedzielę, 20 b. m. o godz. 3-iej po poł. odbędzie się w lokalu Rady Związków (Pułsta 11a), zwykłe zebranie walne członków związku zawodowego pracowników i pracowników krawieckich z następującym porządkiem dzien-

nym: Odczytanie protokołu, Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rew. Zadania związku w chwili obecnej, Wybory zarządu i komisji rew. Wolne wnioski.

Zarząd prosi wszystkich członków i członkinie o liczny i punktualny udział w zebraniu.

— W niedzielę, d. 20 b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się w lokalu Rady Związków, dalszy ciąg zebrania walnego związku zawodowego szwalców i kamaszników. Omówione zostaną niewyzerpane punkty porządku dziennego i sprawozdanie komisji rewizyjnej, wytyczne na przyszłość, wolne wnioski. Zarząd uprasza członków o liczne i punktualne przybycie.

— Ostatnio wybrany zarząd związku zaw. malarzy i lakierników podaje do wiadomości członków, że mandaty w zarządzie podzielone zostały, jak następuje: przewodniczący A. Jenkowski, skarbnik J. Kowalewski, sekretarz Z. Sawicki. Zarząd prosi wszystkich malarzy i lakierników, ażeby zjawili się w lokalu związku, w celu poinformowania się o działalności związku.

— **„Dzwignia“.** Wśród istniejących w Łodzi kooperatyw, poważną placówkę zajmuje Stowarzyszenie spożywcze „Dzwignia“, założone w roku 1912. Jest to kooperatywa otwarta, z której korzystają nienajwięcej udziałowcy, lecz i osoby nie należące do Stowarzyszenia, z prawem nabywania wszelkich towarów po takich samych cenach, które jakkolwiek niższe od rynkowych, jednak nie są zbyt niskie — członkowie bowiem po zamknięciu rocznego bilansu otrzymują dywidendę proporcjonalnie do sumy wybranych towarów.

W chwili zawiania Stowarzyszenie liczyło 153 członków i posiadało jeden tylko sklep spożywczy. Dzięki rozumnej i przemyślanej gospodarce zarządu, instytucja rozwinęła się z każdym rokiem, zyskując coraz większy zastęp członków. Obecnie liczba udziałowców wzrosła do 680, a kapitał udziałowy wynosi rb. 12,009. Udziały są 10-cio rublowe, wielu z członków ma po kilka udziałów.

„Dzwignia“ poza centralnym sklepem spożywczym przy ulicy Wacława № 9, posiada filje przy ulicy Widzewskiej № 225, własne piekarnie przy ul. Przedzambianej № 109 i Łowickiej № 14, nadto zakład z pieczywem przy ul. Wiczej № 7.

Dowodem zaufania, jakim się cieszy kooperatywa służy fakt przyłączenia się do „Dzwigni“ spółki komandytowej przy ulicy Przedzambianej № 90 „Dzwignia“ z dnem 1 maja r. b. przyjęła na własność sklep spółki, a członkowie tej w liczbie 157 przeleli całkowity fundusz, wynoszący rb. 2519 kop. 71 do kapitału udziałowego „Dzwigni“.

Jak wykazuje sprawozdanie za rok ubiegły 1916, Stowarzyszenie sprzedało towarów na sumę rb. 192,651 rb. Wpływy stanowią rb. 220,414 kop. 81. Zysk brutto wyniósł rb. 26,948.

#### Z prowincji.

Δ **Z Lutomierska.** Z powodu względów technicznych, zapowiedziane przedstawienie amatorskie Łódzkiego Grona Miłośników sceny Ludowej, na 20 b. m., odbędzie się w dniu 28 b. m., t. j. w 2-gie święto Zielonych Świąt.

Program wypełnią 2 jednoaktów: 1) „Chleb ludzi bodzie“ Blizińskiego, 2) „Jesienią“ Swiderskiego, oraz dialog, monologi i deklamacje.

## Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski (Cegielska 63)

Dzisiaj, na benefis p. K. Rychtarówny i J. Staszewskiego odegrana będzie w teatrze Polskim komedia w 3 aktach W. Perzyńskiego p. t. „Aszantka“.

### Z T-wa „Hazomir“.

— Towarzystwo muzyczne — śpiewacze „Hazomir“ zamierza wystawić w teatrze Wielkim kilka oper — m. in. „Violette“, „Grabudura“ i „Cyrulika Sewilskiego“. Do współudziału zaproszono znane siły operowe, jak p. Grombrowskiego i Hoffmana, którzy obejmą główne role, a nawet dla partii drugorzędnych postarano się o dobrą obsadę. Dyrekcja muzyczna spoczywać będzie w doświadczonym ręku p. Br. Szulca, a wobec tego, że również i reżyserja obejmie rutynowany kierownik — spodziewać się należy, że projektowana występy obudzą słuszną zaciekawienie w muzykalnych sferach naszego miasta i spotkają się z zycielwem przyjęciem.

Na pierwszy ogień w poniedziałek, dn. 21 m. m. pójdzie „Traviata“. W roli tytułowej wystąpi śpiewaczka królewskiej drezdeńskiej opery Marja Rapp.

### Kino-Teatry w Łodzi.

— **„Casino“** (Piotrkowska № 67). Dzisiaj „Niszczycielka“ — wspaniały 5-cio aktowy dramat z życia, z Wandą Treuman i p. Viggo Larsen w głównych rolach.

Początek ostatniego przedstawienia o godz. 9 wiecz.

— **„Osceon“** (Przejazd 2). — Mia May znów zawitała do Łodzi i występuje w najpiękniejszym obrazie z brylantowej serii „May“ bieżącego sezonu: „Mia i słońce“.

## Z Warszawy.

Zabytki przyrody. — Sprawa żywnościowa. — Zjazd naukowców. — Zjazd przemysłowców budowlanych. — Odczyt — Odmowa jazdy. — Rewizja w cukierniach i kawiarniach.

Ochrona zabytków przyrody i osobliwości bogatej fauny polskiej jest sprawą doniosłej wagi dla zobrazowania tego dorobku naszej nauki o ziemiach polskich. Zasługę rzetelną w tym kierunku położyło T-wo Kra-

joznawcze przez urządzenie w tych dniach wieczorów dyskusyjnych na temat ochrony tych zabytków. Wynikiem tych wieczorów jest uchwalona rezolucja, by spisano inwentarz wszystkich zabytków i osobliwości przyrody na ziemiach naszych, opracowania odpowiednich wniosków prawnych i wreszcie przeprowadzenia szerokiej akcji społecznej w tej sprawie. W tym celu postanowiono wybrać specjalną komisję złożoną z rzeczoznawców.

— Tłum ludności warszawskiej ze sfer naboższych wystąpił do księcia prezydenta miasta ze skargami na drożyznę i trudności przy nabywaniu produktów żywności.

— Zarząd główny Zrzeszenia nauczycielstwa polskich szkół początkowych zawiadania wszystkie oddziały swoje, że zapowiedziany na d. 27 i 28 b. m. zjazd delegatów, odłożono. Zjazd odbędzie się w innym terminie.

— Komitet organizacyjny I-go Zjazdu polskich przemysłowców budowlanych otrzymał wiadomość, że Rada m. Krakowa, jako swych delegatów uchwaliła wysłać radców miejskich, Jana Perosia, Szczepana Rakiusza i Antoniego Romanowskiego. Jednocześnie nadchodzą wiadomości o delegowaniu na Zjazd przedstawicieli rad i magistratów naszych miast prowincjonalnych.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że Zjazd rozpocznie się dnia 24 maja, we czwartek. Nabożeństwo uroczyste w kościele Katedralnym św. Jana o godz. 8-iej rano, celebrować będzie ks. kanonik Siewruk, delegat Arcybiskupa Warszawskiego. Inauguracja Zjazdu, przemówienia, odbędzie się o godz. 10-iej w sali Techników.

— W pełnym treści odczycie o powstaniu w r. 1794 prof. Dzwonkowski podał mnóstwo nieznanych szczegółów i dał cały szereg nowych scen ówczesnych wypadków.

W odczycie swoim w ocenie tych wypadków prelegent ustawicznie zrywał z tradycją i konwencjonalizmem historyków dawniejszych i rzucał snopy nowego światła na wypadki niby to dobrze znane, a naprawdę źle dotychczas zrozumiane.

— Prezydent policji nadesłał do biura naczelnego Milicji Miejskiej rozporządzenie następującej treści: „Upraszam właścicieli wszystkich właścicieli dorozek, iż są oni odpowiedzialni osobiście za postępowanie swoich woźniców i że zwłaszcza w tych wypadkach, gdy odmawiają jazdy z niemieckimi oficerami i urzędnikami, będą karani narówni ze swoimi woźnicami. Upraszam przy wymierzaniu kar odpowiednio postępować. Gubernatorstwo ma zamiar w takich wypadkach, oprócz ukarania, nakazać rekwizycję koni dla polskiego rolnictwa. Należy to specjalnie podać do wiadomości właścicieli dorozek... Wobec tego nac. Mil. polecił Komisarzom poczynić stosowne kroki w celu przestrzegania powyższego rozporządzenia.

— Stosownie do ogłoszonych ostrzeżeń, w środę agenci policyjni dokonali w szeregu cukierni i kawiarni rewizji wśród gości tych zakładów.

Przy ujawnianiu większych sum gotowizny w banknotach rosyjskich, posiadaczy odprowadzano do biura policji w ratuszu, gdzie spisano protokoły, poczem zatrzymanych uwalniano.

Natomiast zatrzymano szereg osób, co do których istniało uzasadnione podejrzenie, iż uprawiają handel pieńgiedzi. Jako dowód służyły notowania giełdowe oraz notatki co do dokonywanych transakcji kupna i sprzedaży rubli.

Aresztowania powyższe wywołały olbrzymi popłoch wśród bywalców finansowych kawiarni i cukierni.

## Próby zbliżenia Anglii do Austro-Węgier.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ podaje pod tytułem „Bezna-dziejne plany“ streszczenie artykułu „Neue Freie Presse“ p. t. „Próby zbliżenia się do monarchji w Anglii.

Artykuł dziennika wiedeńskiego omawia rozważania dzienników angielskich co do możliwości osobnego pokoju austriacko-angielskiego. Rozważania te ukazały się głównie w „Saturday Review“, tygodniku, w którym ongi pisywał Salisbury, a podczas wojny — lord Curzon.

Dziennik angielski obiecuje Austro-Węgrom, że „to stare państwo, które tak głęboko zapuściło korzenie w historię europejską nie powinno być zniszczone“. Przyszła liga światowa na ochronę pokoju utworzona, miałaby zbyt wiele do roboty z narodowościami tego państwa. W Czechach mieszkają również Niemcy, słowianie południowi różnią się między sobą i językiem.

Nieco tylko trzeba będzie obronić monarchję od południa — cytuje ironicznie „Neue Freie Presse“ ustę z pisma angielskiego — pozątem można sobie żyć. Ona nawet nie jest tak niedemokratyczna, gdyż posiada powszechne prawo wyborcze.

„Neue Freie Presse“ odpowiada na to tak:

„Naprawdę tak wspaniałomyślnie i troskliwie klepią nas po ramieniu „Saturday Review“ sądzi, że nie byłoby to zbyt wysoką ceną, gdyby zapłacić honorem za życie Czemu jest honor? — pyta Falstaff. Czyż można zjeść honor? Tylko nieco się odsunąć od Niemiec — i obfitość łask spłynę na nas po odpowiednich okolicznościach monarchji od południa czy też gdzieindziej — możemy rachować na względność“.

Dalej „Neue Freie Presse“ nazywa ową propozycję „Saturday Review“ „pozbowionym gruntu niskim czynem“ i oświadcza, że anglicy nie mają tu do czynienia z gotowym do zdrady rządem bukareszteńskim lub rzymskim, poczem dodaje, że sojusz z Niemcami to był netylko traktat pomiędzy rządami, ale opierał się na przekonaniu znacznej większości ludów Austrii i Węgier. Ta większość już przed wojną uświadamiała sobie potrzebę tego sojuszu, a to przekonanie podczas wojny pogłębiło się.

Artykuł kończy się wyrazami oburzenia pod adresem propozycji angielskich, które nazywa obrzydliwymi.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 19-go maja:

### Zachodnia widownia wojny.

#### Front wojsk gen. feldmarszałka

Ks. Rupprechta Bawarskiego

Między pobrażem, a St. Quentin działalność artyleryjska w poszczególnych odcinkach przybrała na sile, zwłaszcza pomiędzy Acheville a Gavrelle, gdzie doszła do nadzwyczajnego napięcia. Osiłniano tym ogniem atak angielski prowadzony po obu stronach drogi Arras—Douai, załamał się wśród strat. Również bezowocnymi okazały się natarcia nieprzyjacielskie na wschód od Monchy.

### Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na froncie pomiędzy rzeką Aisne i Arras trwa ożywiony ogień artyleryjski.

Pod Bray, po zajęciu rowu nieprzyjacielskiego, zyskałszy dalsze ulepszenia naszych pozycji. Przy Górze Zimowej nocne natarcie francuzów zostało w walce na granaty ręczne odparte.

Wobec niesprzyjającej pogody działalność lotnicza w ostatnich dniach była nieznaczna. Wczoraj straciłmy 10 aeroplanów.

### Wschodnia widownia wojny.

Na ogień artylerji rosyjskiej i ci-skaczy min na froncie między rzekami Aa i Dzwina, na zachód od Łucka, oraz po obu stronach drogi Złoczów—Tarnopol, jak również nad Narajówką — artylerja nasza żywo odpowiadala.



**Front macedoński**

Wobec niepowodzeń ostatnich dni — nieprzyjaciel zaniechał dalszych ataków. Ogień artylerji osłabił poważnie.

Pierwszy General-Kwatermistrz  
**Ludendorff.**

**Komunikat włoski.**

**RZYM, dn. 16.5.** Na froncie Alp Julijskich gwałtowna ofenzywa, rozpoczęta przez wojska nasze w dn. 14 b. m. w dniu wczorajszym była energicznie kontynuowana w dalszym ciągu. Dzięki niesłychanym wysiłkom naszej piechoty, popartej silnym współdziałaniem artylerji udało nam się usadzić na wschodnim brzegu Isonzo, gdzie nieprzyjaciel wybudował silne stanowiska opanone. Na lewym skrzydle jeden z naszych oddziałów wywalczył sobie przejście przez rzekę pomiędzy Loga a Modres i opanował wieś tejże nazwy, gdzie się oszańcował. W centrum frontu na północ od Plawy, zdobyliśmy wyżynę 883, podczas, gdy bohaterska piechota florencka, (pułki 127 i 128-my) i awelińska (281 i 282-gi) wydarły nieprzyjacielowi wieś Zagora i Zagonila, w których gnieździły się silne oddziały karabinów maszynowych, jak również wzięły szturmem wierzchołek Kuk (wzgórze 611) i bodice (wzgórze 524). Na prawym skrzydle linii ataku poczyniliśmy znaczne postępy na stromych zboczach Monte Santo. Gwałtowne kontrnatarcia sił nieprzyjacielskich, wspierane ogniem huraganowym musiały się zakończyć wobec stanowczego oporu wojsk naszych.

W okolicy na wschód od Gorycji brygada messyńska (pułki 93 i 94) zdobyła uparcie bronione i silnie opancerzone wzgórze 174 na północ od Tivoli i odrzuciła ponawiane kontrataki nieprzyjaciela. Gorycja znajduje się od wczoraj pod silnym ogniem artylerji, który przyczynił już poważne straty w zabudowaniach.

Na pozostałym froncie, aż do morza — żywa działalność artylerji.

Również i tylnie stanowiska nieprzyjacielskie, leżące po za linią frontu były celem ataków naszych lotników. Obrona i natarcie nieprzyjacielskich sił powietrznych nie przyczyniły nam żadnych strat. Dotychczas naliczyliśmy 3,375 jeńców, w czem 98 oficerów i zdobyliśmy baterię górską oraz do 80 karabinów maszynowych, liczne zapasy broni, amunicji i utensylii wojskowych.

Sprawozdanie wojenne z 17 b. m. podaje, że pomimo gwałtownych przedsięwzięć nieprzyjaciela, mających na celu odebranie nam zdobytych pozycji — ogólne położenie wojenne nie zmieniło się, a raczej przesunęło się na naszą korzyść.

Poczyniliśmy ważne postępy na wzgórzu 662 przy Godice. Piechota nasza po krwawej walce zbliżona objęła w posiadanie wzgórze, leżące na południe od Grazigna.

Na Karście nieprzyjaciel, chcąc prawdopodobnie osłabić nasze działanie wojenne w Gorycji, usiłował wywołać większe walki na górach Bucogna i Falti — zmuszono go jednak do cofnięcia się. Liczba zabranych w międzyczasie od 14 do 16 b. m. jeńców, wynosiła 4021, w czem 124 oficerów.

Przy tem zdobyliśmy 5 dział małego kalibru.

Cadorna.

**Wieści z Rosji.**

**Skasowanie korpusu żandarmerji.**

Z powodu zasadniczej decyzji rady ministrów rosyjskich o skasowaniu korpusu żandarmerji, naczelnikom kolei żelaznych polecono nie zezwalać b. oficerom żandarmerji na korzystanie z oddzielnych wagonów.

Jednocześnie polecono opróżnić wagony, zajmowane przez żandarmerji i ich kancelarie i cekhausy, przedsięwzięwszy zarazem środki w celu zachowania znajdujących się tam rzeczy i dokumentów, jako posiadających znaczenie państwowe.

**Rakowski w Petersburgu.**

Na posiedzeniu wydziału wykonawczego rady, wziął udział w obradach Rakowski, przywódca socjalistów rumuńskich, a zarazem członek socjalistycznego biura międzynarodowego oraz międzynarodowej komisji socjalistycznej, zasiadającej w Bernie. Od samego początku wojny Rakowski był więziony z rozporządzenia rządu rumuńskiego, a uwolniono go dopiero niedawno, mianowicie dnia 1 maja, tłum piętnastotysięczny wojska rosyjskiego, manifestującego na ulicach Jas. Uwolnienie Rakowskiego wywołało wśród proletariatu rumuńskiego oraz w armji nieopisany entuzjazm, który daremnie starał się stłumić rząd rumuński przy pomocy rozmaitych tendencyjnych odezw i manifestacji. Rakowskiem złożył po wieszowaniu serdeczne przewodniczący wydziału oraz obecni członkowie. Rakowski odpowiadał w swej podwójnej roli: socjalisty międzynarodowego i socjalisty rosyjskiego — jako delegat z Odessy.

**Kongres włoscjański.**

W petersburskim Domu ludowym odbyło się uroczyste otwarcie wszechrosyjskiego kongresu delegatów włoscjańskich w którym wzięły udział 2,000 osób, w tej liczbie 561 delegatów. Delegat Masłow w mowie inauguracyjnej omawiał zadania kongresu: 1) stwierdzenie opinji kół włoscjańskich, 2) konieczność dla wszystkich mieć na widoku nie tylko wywalczone prawa, lecz również obowiązki, mające być wypełnionymi 3) obrona interesów włoscjańskich, 4) zabezpieczenie wszystkich interesów wolnego kraju oraz jego pełnej sławy przeszłości.

Breszko-Breszkowska, jako honorowa przewodnicząca kongresu, w mowie swej podkreśliła konieczność energicznej akcji na froncie, która jedynie może przybliżyć pokój. Francuski minister amunicji, Thomas powitał kongres w imieniu włoscjank francuskich. Minister rolnictwa, Szingarew, dał wyraz nadziei, że naród, który posyła synów swych dla obrony ojczyzny, nie odmówi też krajowi chleba i amunicji, bez których niemożliwe jest prowadzenie wojny i zawarcie pokoju.

**Obawa pogromów w Kijowie**

Naczelnik milicji kijowskiej ogłosił następującą odezwę:

Obywatele! W mieście kursują twożliwe pogłoski, które was denerwują i niepokoją. Otrzymuję wiadomości o pewnych osobach, z dokładnym wskazaniem adresów tych osób i doniesienia o zamierzonych zebraniach pogromowych. Nawołuję was, obywatele, do zachowania spokoju. Podjąłem odpowiednio zarządzenia. Tych zaś wszystkich, którzy, stłumiwszy w sobie ludzką i niezrozumiałą dotąd obowiązków obywatela, zamierzają dokonać przestępstwa, przestrzegam i oświadczam, że wszelkie próby zostaną z całą surowością powstrzymane, czyny zaś stłumione zostaną siłą. — Podpisał: Naczelnik milicji kijowskiej, porucznik Leparskij.

**Propaganda reakcyjno-styczna.**

Z Sewastopola donoszą, iż na Krymie uparcie obiegają pogłoski o szerzeniu się propagandy reakcyjno-stycznej na wielką skalę.

**Telegramy.**

**Prądy centralistyczne w Austrii.**

WIEDEN, 17.5. — „Reichsrats Korrespondenz“ donosi: W dyskusji politycznej stronnictwa konstytucyjnego Izby panów, podkreślono jako wytyczną stronnictwa utrzymanie i umocnienie jedności państwa, przy czem konstytucyjna jedność państwa nie wyklucza życia publicznego w poszczególnych krajach. Jeśli atoli z biegiem czasu ma być przyznana większa autonomia Galicji, to to może się stać tylko przy przestrzeganiu jednolitego związku państwa i zaprowadzeniu finansowych praw zwierzchności państwa, jakoteż przy uwzględnieniu gospodarczego, komunikacyjno-politycznego i kulturalnego związku tego kraju z państwem. Jako po-

trzebę oddawna odczuwaną i według doświadczeń wojny jeszcze bardziej nagłą, oznaczono ze wszystkich stron formułę ustalenia niemieckiego języka państwowego, pośredniczącego i wewnętrznego języka urzędowego, jako konieczność państwową. Stronnictwo oznacza strzeżenie stanowiska Niemców w Austrii jako jedno ze swych głównych zadań i oznacza jako konieczność uzasadnione dążenia Niemców w Czechach co do uznania ich obszaru językowego i podziału Czech na obwody. W końcu całe stronnictwo dało wyraz swej wierności dla przymierza z Niemcami.

**Procès dra Adlera.**

WIEDEN 19 go maja. — Dziś przed południem rozpoczął się tutaj przed sądem specjalnym proces przeciwko dr. Fryderykowi Adlerowi; oskarżonemu o morderstwo, popełnione na osobie austriackiego prezesa ministrów, hr. Stuerzgkha. Akt oskarżenia opisuje szczegółowo sam wypadek morderstwa oraz dane śledztwa pierwiastkowego, jako też przyznanie się bez wszelkich zastrzeżeń oskarżonego, z którego wynika że już na początku roku 1915 nosił się z zamiarem wykonania zamachu. Z biegiem czasu zmieniał kilkakrotnie zamiar pod względem osoby, która miała paść ofiarą zamachu. Dopiero w drugiej połowie r. 1916, powziął dr. Adler ostateczną decyzję — jak to wynika z jego zeznań — że austriacki prezes ministrów jest najodpowiedniejszym przedmiotem dla wykonania jego zamiarów. Dnia 20 października, po otrzymaniu wiadomości, że zwołanie zgromadzenia, oznaczonego na dzień 22 października, uległo zakazowi, dr. Adler, widzący w osobie hr. Stuerzgkha głównego sprawcę tego zakazu, zdecydował, że chwila ostatnia nadeszła. Adler nazywa morderstwo aktem manifestacji, który miał pokazać światu stosunki austriackie w należytem świetle, a z drugiej strony, miał też i partji soc.-demokratycznej austriackiej ukazać, jak tehórzliwym jest jej stanowisko, gdyż zaniechała wszelkiego zwalczania działalności rządu austriackiego. Akt oskarżenia przychodzi do wniosku, że nie zasłepienie polityczne oskarżonego, lecz świadomość osobistej jego porażki, jako jednego z wodzów partji wobec odwrócenia się od niego wszystkich przywódców partyjnych na skutek jego namiętnych napaści przeciwko socjal-demokracji, zamieniła w czyn myśli jego, skierowane ku temu aktowi gwałtu.

**Przesilenie rosyjskie.**

BERLIN. — Z Hagu donoszą do „Lokal Anzeigera“: Jak pisze korespondent petersburski londyńskiego „Daily Expressa“, tylko osobistość potężna, w rodzaju Olivera Cromwella, byłaby w możności zrobić porządek w obecnym chaosie rosyjskim i kraj w ten sposób uratować. Jeżeli osobistość taka nie zjawi się, to Rosja rozpadnie się na szereg małych rzeszypolitycznych. Obecnie już widzimy, jak Szlisselburg stał się w pewnym rodzaju rzeszypolitytą, jak pałac ks. Leuchtenberskiego zamienił się w kwatery główną anarchistów, a rząd tymczasowy nie posiada mocy, aby przeciwdziałać temu. Rada robotników i żołnierzy protestuje, a rząd ogranicza się do rozkazów dziennych na papierze i nie żąda nawet od swych

dowódców wojskowych, aby przedsięwzięli kroki przeciwko żołnierzom, zbiegającym do nieprzyjaciela. Jeżeli nie zjawi się dyktator, to państwo rozpadnie się na mnóstwo cząstek.

**Poważne niebezpieczeństwo.**

BERN, 18.5. Petersburski korespondent „Corriere della Sera“ donosi, że ustąpienie generałów Brusilowa i Hurki pociągnęło za sobą znaczne pogorszenie się sytuacji. Uzasadnioną jest obawa, że ruch rewolucyjny dotychczasowy będzie wypaczony i przeistoczy się w cały szereg rozruchów motłochu, niczem nie powiązanych. W ten sposób — według wspomnianego korespondenta — poważne niebezpieczeństwo zawisło nad dalszym losem wywalczonych przez rewolucję swobód.

**Pokój Hindenburga czy Scheidemanna.**

WIEDEN. — Z Berlina donosi „N. W. Journal“, o wielkim zgromadzeniu, jakie odbyło się w cyrku Buscha z porządkiem dziennym: Niemiecki pokój. — Poseł Reichstagu Mumm oświadczył na zgromadzeniu, że dla Niemiec możliwym jest tylko pokój Hindenburga nie zaś pokój Scheidemanna.

**Mianowanie feldm. Hoefera.**

WIEDEN, 18 maja — Zastępca szefa sztabu generalnego, feldmarszałek von Hoefer, został mianowany szefem sekcijnym w ministerjum wojny.

**Skutki zmian w dowództwie francuskim.**

BERLIN. — Korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi z Genewy: Francuski minister wojny, Painlevé, jest wskutek mianowania generała Pétaina wodzem naczelnym, w możności występować gorliwiej w parlamencie w sprawach ministerjum wojny. Minister jest odpowiedzialny nie tylko za operacje, które mają być przedsięwzięte na froncie zachodnim, lecz także za współdziałanie generała Pétaina w ogólnem prowadzeniu wojny przez koalicję. Należy przypuścić, że generał Pétain zamierza przedsięwziąć większą podróż inspekcyjną, która zaprowadzi go może nawet poza granice Francji. Co się tyczy mianowania generała Foch'a naczelnikiem sztabu jeneralnego, to nominacja ta uważana jest za ustępstwo na rzecz prowadzonej przez Clemenceau „Action Nationale“. Rząd spodziewa się, że teraz będzie mógł odpowiedzieć łatwiej na zapowiedziane w senacie, oraz w izbie posłów nowe interpelacje w sprawach wojskowych. Śród nowych interpelacji, które wniesiono, znajduje się interpelacja posła Prouse, biorąca za punkt wyjścia zatopienie parowca pocztowego „Medjerda“ na zachodnim morzu Śródziemnym, aby zniechęcić rząd do wyjasnienia środków, przedsięwziętych dla ochrony żeglugi francuskiej przed łodziami podwodnymi.

**Wojsko kolonjalne!**

BERLIN. — Z Bazylei doszła: Według „Petit Journalu“ paryskiego, w ciągu ubiegłego tygodnia przewieziono na francuski front bojowy ostatnie wojsko kolonjalne z obozu zimowego w Marsylii.

**Zapomoga amerykańska dla Włoch.**

BERN, 19.5. Według doniesienia agencji Stefaniego, amerykański skarbowy państwowy w Waszyngtonie przekła-

Dzielnia 18. **SALA KONCERTOWA** Dzielnia 18.

Czwartek, dnia 24 maja r. b., o godz. 8 wiecz.

**LEO BELMONT**

wyłosi odczyt na temat

**Carat w boju z wolnością**

Epoka Aleksandra III oraz Mikołaja II. Prześladowania Polaków i Finów. Pogromy żydowskie. Rozruchy studenckie i wiele innych ciekawych dokumentów dziejowych.

Bilety po 75 fen. i marce 2 i 3 markach, w księgarni Alfreda Straucha ul. Dzielnia № 16.



zał do dyspozycji rządu włoskiego miliard lirów. Włochy będą skutecznie wykonywały zakupy za pośrednictwem rządowego amerykańskiego urzędu centralnego dla zakupów, a to w celu osiągnięcia równie niskich cen, z jakich korzysta rząd amerykański.

### O Roosevelta.

BERLIN. Z Rotterdamu donoszą do „Lokal Anzeigera”. Według depeszy nowojorskiej agencji Reutersa, dnia 12 b. m. postanowiła amerykańska izba posłów, po rozprawach burzliwych, 250 głosami przeciwko 178, polecić przedstawicielom swoim, zadającym we wspólnej komisji izby

posłów i senatu dla spraw wojskowych, domagać się, aby senat jeszcze raz rozważył odrzucony przez niego wniosek, żądający upoważnienia b. prezydenta Roosevelta do wystawienia dywizji i ruszenia z nią na europejską widowinę wojny.

### Przybycie floty amerykańskiej.

LONDYN, 16 5. Biuro prasowe donosi: Flotylla kontrtorpedowców amerykańskich przybyła do Anglii w celu współdziałania z flotą angielską w walce z łodziami podwodnymi.

Naczelne dowództwo nad wszystkimi wysłanymi na wody europejskie

siłami morskimi obejmie kontradmirał Sims, który jednak pozostawać będzie w stałym kontakcie z szefem sztabu admiralicji.

Usługi, jakie flota St. Zjednoczonych może oddać koalicji są wielkiego znaczenia i są tutaj właściwie oceniane.

### OBWIESZCZENIE.

Bataljon Brieg pospolitego ruszenia urzędu w sobotę, dnia 19 b. m. przed południem

ćwiczenie strzelnicze charakteru bojowego na równinie. Strzelanie odbędzie się na linii Zimna-Woda — Emilia w kierunku południowo-zachodnim w stronę lasu łucmierskiego. W czasie od

godziny 7-ej rano aż do 1-ej po południu nie wolno wkraczać do obszaru między Emilią — domem gajowym na południe od Łucmierz — przy szosie Emilia—Zgierz, południowym skrajem lasu aż do wsi Łucmierz, drogą od wsi Łucmierz aż do leśniczówki w Krzemieniu, Zimna-Woda i Emilia.

Posterunki ostrzegawcze będą ustawiane na szosie Emilia — Zgierz, na skraju północnym i południowym lasu Łucmierz, u wyścia północnego wsi Łucmierz przy Krzemieniu i na północnym końcu lasu Łucmierz przy Krzemieniu i na południowym końcu lasu Łucmierz na południe od Kowalewic

Prócz tego zandarmerja będzie odbywała patrole wzdłuż granic odgródzonego obszaru.

Łódź, dnia 15 maja 1917 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polioji  
podp. Loehrs.

## „VICTORIA” w Berlinie

Powszechne Akcyjne Tow. Ubezpieczeń założone w 1853 r.

przyjmuje ubezpieczenia na **ZYCIE**, od **OGNIA** i nieszczęśliwych wypadków.

Jeneralna Reprezentacja na Łódź i okolice - **ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 117.**

Poszukiwani są zdolni agenci na dobrych warunkach.

W VII-klas. zakł. naukowo-wychowawczym

**Heleny Miklaszewskiej**

ul. Sienkiewicza 61.

Egzaminy dla nowowstępujących uczenie odbędą się: 21, 22 i 23 maja r. b. o godzinie 4 po południu

**II-e Polskie Gimnazjum filologiczne**  
(Placowa 13)

podaje do wiadomości, że egzamina przedwakacyjne rozpoczną się: do kl. IV włącznie **4 czerwca**, do pozostałych od **8 czerwca r. b.**

Kancelaria szkoły przwimu e podania d. 26 maja r. b.

**Pabjanicka 8-klasowa**  
**Wyższa Szkoła Realna**

Egzaminy dla nowowstępujących: **dnia 30 i 31 maja,**  
**dnia 27 i 31 sierpnia r. b.**

**Szkoła Przygotowawcza Koedukacyjna H. Cholewickiej,**

PIOTRKOWSKA 120 (naprzeciw przystanku tramw.)  
przypisuje starannie chłopców i dziewczynki do szkół średnich  
Przy szkole **Zakład freblowski oraz Kursy Pedagogiczne**  
freblowsko-ochroniarskie. Zapisy i egzaminy wstępne rozpoczęte

**Etaminy Szwajcarskie**

oraz **JEDWABIE** poleca

**Bruno Rozenberg, Łódź,**  
**Piotrkowska 103, w podwórzu.**

**SOLEC**

Zakład wód mineralnych siarczano-słonych otwiera od 20 maja do 20 września sezon leczniczy 1917 r. pod kierunkiem dr med. Stan. Kellés-Krausa

Środki lecznicze zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, hydroterapia, elektroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzne. Ceny niskie. Utrzymanie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stację Kielce lub st. kolei galicyjskiej Szezuoin, skąd końmi 15 wiorst do Solca.

Informacji udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, obwód Busk.

**CREM**  
**MACEDOIN**  
I. „MOTOR”  
Najlepszy środek w celu usunięcia piegów i udelikatnienia cery  
Cena mk. 2.50  
„ „ 4.00

Dzielnia 18 **Sala Koncertowa** Dzielnia 18.

Dziś, dnia 20 maja 1917 r., punktualnie o godz. 8-ej wiecz. wygłosi

**p. MICHEL de BOIS** (Michał Hołcman)

Odczyt psychologiczno-filozoficzny p. f. „Ibsen, Ibsenizm i Peer-Gynt”

Program odczytu składa się z 2 części:

I część:

1) Co to jest słowo? 2) pojęcie o literaturze, 3) stanowisko krytyki i publiczności do Ibsena, 4) Peer-Gynt — pseudo-klasyk, nie zaś — romantyk, jak go przezwala krytyka, 5) historia rozwoju ludzkości w 3 okresach: a) okres klasycyzmu, b) okres pseudo-klasycyzmu i c) okres klasycyzmu, 6) historia Polski, jako przykład tego.

II część:

Czytanie i rozbiór arywków z „Peer-Gynta”.

Bilety w cenie 1 mk. do mk. 3 są do nabycia w księgarni W go Adolfa Słomnickiego, Piotrkowska 24, w dzień zaś odczytu od godziny 6 wiecz. w kasie

**Zakład Kąpielowo-Zdrojowy**

**Ciechocinek.**

Kąpiele solankowe, błotne, kwaso-węglowe, elektryczne i inhalatorjum. Świetne skutki lecznicze. Najtańsze utrzymanie.

Tegoroczny sezon kąpielowy w Ciechocinku rozpocznie się 1-go Maja. Ażeby klasom mniej zamożnym z Król. Polskiego umożliwić korzystanie z kąpeli leczniczych, ceny kart sezonowych i biletów zostały do dnia 10. Czerwca o dużo, w stosunku do cen w głównym sezonie, obniżone. Kąpiel solankowa kosztuje od 0,50 Mk. do 1,50. Mk. kąpiel błotna, elektryczna i kwaso węglowa od 2,00. Mk. do 3,00. Mk. Bilety dzieciinne kosztują mniej-więcej połowę.

Sezon wstępny od 1 Maja do 1 czerwca.  
Sezon główny od 1 czerwca do 1 października.

CESARSKI ZARZĄD KĄPIELOWY.

**Akuszerka**

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycynej w Piotrogradzie, praktykująca 20 lat przytulnie. Piotrkowska 132 w podw.

**PLAC**

**do sprzedania**

w Rzgowie przy ulicy

Grodziskiej; wiadomość:

w Łodzi u stróża przy ulicy

Emilji Nr. 8.

**Bardzo ważne**

Kupuję stare sztuczne zęby, całe i połamane lub szczyki złote a także i kwity lombardowe ul. Nowo-Cegielniana 10 m. 18. Przyjmuje od 10 do 6 po poł., M. Kohn.

Poszukuje się  
**magazyniera**

do składu artykułów elektro-technicznych, obznajmionego z rysunkami technicznymi, znającego język niemiecki z niewielką kaucją. Oferty prosimy składać pod literami W.M. 1000 do redakcji „N. Kurjera Łódzkiego”.

**Sprzedaj**

**RESZTEK**

białych: na kostjumy, bluzki, szlafroki, matinki, gładkiej deseniowej PIKI na koszule męzkie, sportowe bluzy, płótno letnie na ubranka dzieciinne FROTTER na kostjumy, satyna na fartuchy, robociarskie bluzy i „CHAKI” dla skautów.

Konstantynowska № 3, drugi dom od Nowego Bynku w podwórzu, parter.

**MYDŁO**

2 m. 50 f. funt.

**Szmalewicz Południowa 8**

Konsultant prawny

**A. Ackerberg,**

Łódź, Południowa Nr. 2-1e p.

Formularze do podróży

tamże do nabycia.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**A. M.** Meble sprzedam tanio z trzech pokoi. Spacerowa № 37 m 5.

**L.** Leib Goldwag zgubił kwit kancelijny za № 8356 wydany z Łódzkiej gazowni na sumę rb. 15 z dnia 2115 1916 roku.

**M.** Meble sprzedam tanio: stołowy gabinet sypialny dębowa salonik mahonlowy. Piotrkowska 189-9

**M.** Meble stołowe, sypialnia dębowa kuchenne urządzenie sprzedam po cenie kosztu Orła 23 stolarnia

**N.** Najtańsze źródło kożystajcie z okazji! Z powodu likwidacji interesu nabyć można bardzo tanio różne resztki Szewiutu, Bostonu, Alpagi, odelinki kolorowej satyny na damskie płaszcze i kostjumy, towar na męskie i damskie ubrania i okrycia. (czarny z białą kratką i inne) różne całgi, towar na bluzki, barochany letnie i zimowe. Łódź, ul. Władzewska 40, m. 10, front, II piętro na prawo. Ceny stałe.

**P.** Potrzebne zdolne panny do szycia Długa № 21 Flakurska

**P.** Pensjonat w Poddebnie Marj Wolezaskiej dla rodzin lub osób pojedynczych. Młodzieży zapewnia się troskliwą opiekę. Ceny przystępne. Produkty świeże, Wiadomość Cegielniana № 86 od 12—5.

**P.** Pierwszorzędny krawiec damski B. Rudzki. Piotrkowska № 17 (parter). Szyje elegancko kostjumy od Mk. 10. Palta od Mk. 8. Suknie od Mk. 2. Nowe żurnale nadeszły jak również poleca najmodniejsze fasony papierowe. Zdolne krawcowe mogą dostać stałe zlecenie

**174** Piotrkowska. Sortownia Chrześcijańska, przerabia, nieuje, reparuje, odświeża, czyści, płaszcze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa tanio, szybko i starannie

**Z.** Zaginął paszport niemiecki wystawiony w Łodzi na imię Idy Bilakurow

**Z.** Zaginął dowód № 139872—194072. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31

**Troskliwe matki**

przy kupnie skutecznego pudru dla dzieci. Żądajcie tylko

**Pudru Bebe Szofmana**

pierwszego wynalazcy, inne są naśladowane.